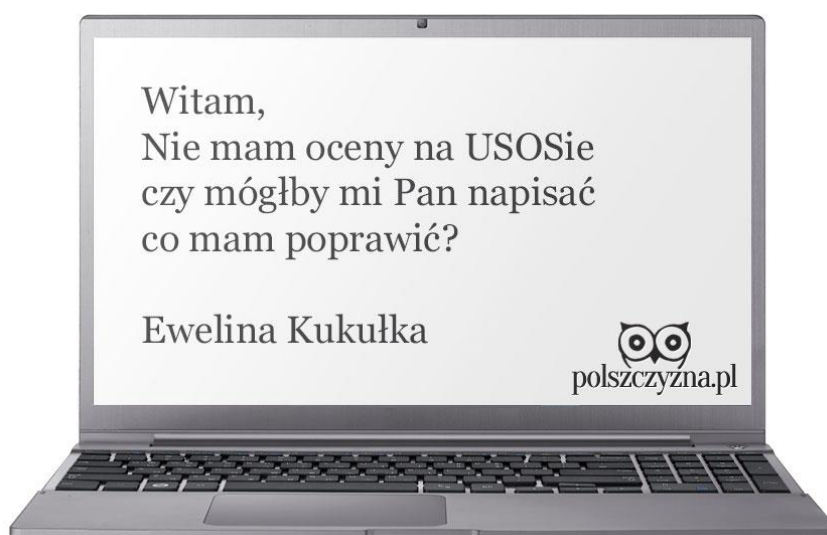


Witam w e-mailu? Czy w e-mailach można się witać? Formy grzecznościowe w e-mailach

Dlaczego w e-mailach nie wypada się witać? Czy forma „dzień dobry” sprawdzi się, jeśli odbiorca odczyta wiadomość w środku nocy? Jak zwrócić się do profesora, a jak do nieznajomej osoby, z którą załatwiamy sprawę? Odpowiedzi na te pytania znajdziecie w poniższym tekście. Omawiamy formy grzecznościowe w e-mailach.



Specjalistka od grzeczności językowej, profesor Małgorzata Marcjanik, pisze w poradni językowej:

„Problem form rozpoczynania listów elektronicznych jest problemem wielu użytkowników polszczyzny (...). Przyczyny tego są dwie.

Po pierwsze korespondencja mailowa stanowi nowy gatunek mowy, który jeszcze nie ustabilizował się pod względem formalnym. Proszę zauważyć, że formy rozpoczynania maili pochodzą na ogół z rozmów bezpośrednich (*Cześć, Dzień dobry* itp.), natomiast ich zakończenia – z **listów tradycyjnych**, w tym pism urzędowych (*Pozdrawiam, Z poważaniem* itp.).

Po drugie współczesną grzeczność językową charakteryzuje dążenie do skracania dystansu między **interlokutorami** (zarówno w mowie, jak i w piśmie), typowe dla

ludzi młodych, nieakceptowane zaś w większości przez przedstawicieli średniego, a zwłaszcza starszego pokolenia”.

Co z tym fantem zrobić? Formy grzecznościowe w e-mailach

Zanim zaczniemy pisać e-mail, zastanówmy się, do kogo się zwracamy. Nagłówek jest obowiązkowy. Jeśli to osoba, z którą jesteśmy w zażyłych kontaktach, możemy zacząć w następujące sposoby:

- *Hej!*
- *Cześć!*
- *Cześć, Marcinie!* (tutaj imię od zwrotu powitalnego oddzielamy przecinkiem)
- *Kochany Tomku!*
- *Droga Weroniko!*
- *Jolu!*
- *Wojtku!*
- *Moja Kochana Siostro!* (w nagłówkach wszystkie wyrazy oprócz spójników i przyimków zapisujemy wielkimi literami)

Zwróćcie uwagę, że podobnie jak w tradycyjnych listach, najlepiej jest użyć wołacza. W potocznych formach jak np. *Cześć, Marcinie!* wołacz możemy zastąpić mianownikiem.

Jak się pożegnać w e-mailu nieformalnym?

- *Pozdrawiam*
- *Pozdrawiam serdecznie*
- *Całuję*
- *Trzymaj się!*

I poniżej należy się podpisać. Wystarczy imię albo ksywka. Zwróćcie uwagę, że po formułce z pozdrowieniami nie musimy stawiać żadnego **znaku interpunkcyjnego** (ze względów emocjonalnych dopuszczalny jest **wykrzyknik**). Po podpisie także.

Witam w e-mailu? A co z mailami oficjalnymi?

Prawdziwą zmorą wykładowców akademickich są e-maile otrzymywane od niewyrobionych pod względem grzeczności studentów. Wiadomości te wyglądają następująco:

Biednym wykładowcom włos jeży się na głowie, gdy czytają e-maile od przyszłych magistrów. A to nagłówek nie wyodrębniono graficznie, a to student wita się z profesorem jak podczas wizyty w domu (stosując formę *Witam*), a to brakuje formuły pożegnalnej oraz pełnej formy imienia i nazwiska. Brakuje również oficjalnego zwrotu do wykładowcy.

No dobrze, a jak nasi wymyśleni studenci przyjaciele powinni zwrócić się do profesora, by nie narobić sobie wstydu?

Szanowny Panie Profesorze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie zakresu materiału do powtórzenia i zaliczenia, gdyż nie otrzymałam jeszcze oceny z przedmiotu wstęp do materiałoznawstwa.

Z poważaniem

Ewelina Kukułka

Szanowny Panie Profesorze,

zwracam się z prośbą o wskazanie godzin Pańskiego dyżuru 20 maja br. Podczas konsultacji chciałbym nadrobić zaległy materiał i uzyskać zaliczenie z przedmiotu technologia maszyn.

Z wyrazami szacunku

Dariusz Kubiak

Studenci urosli w Waszych oczach? Na pewno. Tym razem w nagłówku użyli zwrotu grzecznościowego, wielkich liter, tytułu wykładowcy. Nagłówek wyodrębnili graficznie i od treści e-maila oddzielili go wykrzyknikiem bądź przecinkiem (w drugiej opcji treść główną zaczynamy małą literą). Użyli języka oficjalnego, zwrotu pożegnalnego, w którym wyrazili szacunek do profesora, oraz podpisali się pełnym imieniem i nazwiskiem. I nie przywitali się słowem *Witam*!

Trzeba jeszcze dodać, że w mailach służbowych warto rozpoczynać korespondencję zwrotami:

- *Szanowna Pani,*
- *Pani Redaktor,*
- *Panie Prezesie,*
- *Szanowny Panie Dyrektorze,*

Jeśli już znamy dobrze osobę, z którą korespondujemy służbowo, i mamy z nią zażyłe stosunki, wystarczy napisać:

- *Pani Ewo,*
- *Panie Marcinie,*

Taką osobę możemy też pożegnać pozdrowieniami.

A jeśli nie wiemy, do kogo piszemy w oficjalnym e-mailu?

Użyjmy liczby mnogiej:

Szanowni Państwo!

Witam w e-mailu? Co z dzień dobry w środku nocy?

Na maile rozpoczęte formułą *Witam* nie odpisywał sekretarz Wisławy Szymborskiej. Michał Rusinek uważa, że jest to niegrzeczne. A co na to profesor Marcjanik? „Stosownie użyta forma *Witam* / *Witamy* dotyczy tylko takich sytuacji, jak powitanie gości przez gospodarzy czy powitanie odbiorców radiowych i telewizyjnych wypowiedane przez prowadzących audycje”².

I wszystko jasne.

A co z ***dzień dobry***? Jedni uważają, że jest to forma uniwersalna, a drudzy, że głupio tak napisać, wysyłając e-mail o północy. Tutaj musimy sami zdecydować.

Na koniec kilka pomocnych zasad:

- Tekst należy dzielić na partie i wydzielać je graficznie. Nagłówki, treść (podzielona na akapity, jeśli jest dłuższa), zwrot pożegnalny i podpis.
- *Zaimki osobowe typu: Cię, Ciebie, Twoje, Wam i zwroty: Pani, Panu najlepiej zapisywać wielkimi literami. Taka zasada przyjęta jest w tradycyjnych listach.*
- *Oczywiście używamy polskich znaków i dbamy o poprawną pisownię.*
- *Jeśli mamy taką potrzebę, w nieoficjalnym e-mailu możemy na koniec dopisać postscriptum, czyli PS. Uwaga! Skrót ten zapisujemy jako PS bez kropek. W słowniku skrótów i skrótowców PWN występuje również opcja oboczna – P.S. (z dwiema kropkami). My oczywiście zachęcamy do używania PS (bez kropek), gdyż wersja ta występuje w słownikach ortograficznych.*
- *Pamiętajcie o temacie wiadomości. Nie bądźcie tajemniczy! Ułatwi to odbiorcy odnalezienie e-maila w przyszłości.*
- *Adres e-mail jest Waszą wizytówką. Wysyłając wiadomość oficjalną z adresu slodkamisia24@gmail.com czy pogromca-lasek98@wp.pl, nie zostaniecie potraktowani poważnie.*
-

<https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/9799> → źródło cytatów z prof. Marcjanik

Napisane przez Marika Naskręt

Absolwentka Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej na UAM w Poznaniu. Od 2013 r. pracuje jako nauczycielka języka polskiego, zajmuje się również pisaniem tekstów. Język ojczysty uwielbia od zawsze.

Joanna Patro